Cena numeru 1 złoty

GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny ziemi częstochowskiej

Nr. 175 | Częstochowa, czwartek 13 września 1945 r. | Rok I

Pierwsze posiedzenie ministrów spraw zagranicznych

LONDYN. — Agencja Reutera podaje, że w dniu wczorajszym odbyło się w Londynie pierwsze posiedzenie ministrów spraw zagranicznych 5-ciu Mocarstw.

Otwarcia posiedzenia dokonał brytyjski minister spraw zagranicznych Bevin, który otworzył również dyskusję nad procedurą postępowania i planem pracy.

Głównym jednak zadaniem konferencji będzie opracowanie traktatów pokojowych z Włochami, Finlandią, Rumunią, Bułgarią i Węgrami.

W obradach biorą udział ambasadorowie brytyjscy: w Moskwie — sir Archibald Karr i w Paryżu — Duff Cooper. Jak wielką wagę przywiązuje do obrad Związek Radziecki świadczy fakt, że delegacja sowiecka liczy 33 osoby, pozostające pod przewodnictwem ludowego komisarza do spraw zagranicznych — Mołotowa. Poza tym w skład delegacji sowieckiej wchodzi ambasador radziecki w Rzymie. 5-ciu ministrów pełnomocnych i 8-miu rądców ministerialnych.

W związku z tym dziennik londyński **„Times“** zauważa, że obecnie Związek Radziecki pragnie wziąć jak najżywszy udział przy opracowywaniu myśli pokojowych, w przeciwieństwie do stanowiska, jakie zajął po pierwszej wojnie światowej.

LONDYN. — **W dniu wczorajszym minister Bevin przewodniczył na pierwszym posiedzeniu Rady Ministrów spraw zagranicznych. Ustalono, że poszczególni ministrowie będą przewodniczyć kolejno na posiedzeniach Rady.**

Dziś rozmowy będą się odbywały pod przewodnictwem komisarza ludowego spr. zagr. Mołotowa.

Obrady odbywają się w wielkiej sali tzw. „Lancaster-Hous“, położonego w samym centrum Londynu. Każdego z przybywających ministrów powitała kompania honorowa szkockich gwardzistów. Jako pierwszy przybył do sali obrad minister Bevin, po czym kolejno zajeżdżały samochody z ministrem J. Byrnesem, z chińskim ministrem spraw zagranicznych, z francuskim ministrem Ch. Bidault. Jako ostatni przybył komisarz Mołotow. W wieczornym komunikacie, wydanym w Londynie, Rada Ministrów stwierdza, że opracowano już procedurę obrad oraz że w pierwszym rzędzie rozpatrywane bedą zagadnienia, przekazane Radzie przez Konferencję Poczdamską. Tym niemniej jednak porządek obrad nie zamyka możliwości rozpatrywania spraw, jakie nasuną się w czasie konferencji.

Na konferencji prasowej, która odbyła się przed rozpoczęciem obrad, sekretarz stanu J. Byrnes oświadczył, że zebrani „w tym duchu współpracy, w jakim walczyli o zwycięstwo, będą walczyli o pokój“.

Poza tym Byrnes stwierdził, że sprawy dotyczące Niemiec i bomby atomowej, nie są na porządku dziennym.

W dniu wczorajszym min. Bevin odbył dłuższe konferencje z komisarzem Mołotowem i ministrem Byrnes'em.

LONDYN, (Polpress). — Rada ministrów spraw zagranicznych, której utworzenie zostało postanowione na konferencji Wielkiej Trójki w Poczdamie, potrwa przypuszczalnie dwa tygodnie.

Głównym zadaniem konferencji będzie utworzenie stałej organizacji rady ministrów spraw zagranicznych, na której przedstawiciele 5-ciu mocarstw rozpatrywać będą zagadnienia dyplomatyczne, polityczne i gospodarcze. Zadaniem rady będzie również przygotowanie traktatów pokojowych z Włochami, Finlandią. Węgrami. Rumunią, Bułgarią. Posiedzenia rady będą tajne, po skończeniu obrad opublikowany będzie komunikat. Ceremoniał zebrania londyńskiego pięciu ministrów spraw zagranicznych będzie znacznie skromniejszy aniżeli ceremoniał konferencji poczdamskiej. Przewidziane są dwa publiczne przyjęcia, we czwartek odbędzie się przyjęcie dla delegacji Izby Lordów i tego samego dnia premier Attlee wyda na cześć przedstawicieli mocarstw bankiet.

Posiedzenie sojuszniczej komisji kontroli w Berlinie

LONDYN. — Agencja Reutera donosi, że w dniu wczorajszym odbyło się w Berlinie pod przewodnictwem marszałka Montgomery'ego posiedzenie Sojuszniczej Komisji Kontroli.

Na posiedzeniu tym postanowiono zwrócić się do państw neutralnych, a mianowicie do Szwecji, Szwajcarii, Watykanu, Hiszpanii, Portugalii, Irlandii i Tangeru z oficjalnym żądaniem bezzwłocznego wydania wszystkich ukrywających się tam urzędników niemieckich. którzy poszukiwani sa przez Sojusznicze Władze Okupacyjne.

Jednocześnie Wydziałowi Pracy przekazano wniosek marszałka Żukowa, dotyczący zatrudnienia w Niemczech wszystkich niemców, którzy bedą wysiedleni z Czechosłowacji, Polski i Węgier. Szczegóły wniosku marszałka Żukowa nie są znane.

POLSKA NAWIĄZUJE STOSUNKI Z RUMUNIĄ

WARSZAWA. — **Na skutek propozycji rządu rumuńskiego, Rząd Jedności Narodowej postanowił nawiązać stosunki dyplomatyczne z Królestwem Rumunii.**

W najbliższych dniach polscy przedstawiciele dyplomatyczni udadzą się na placówki do Kanady, Meksyku, Bułgarii, Rumunii i Grecji.

Prasa angielska i amerykańska o obradach londyńskich

NOWY JORK. — Największy dziennik nowojorski **„New York Times“** poświęca swój artykuł wstępny obradom ministrów spraw zagranicznych pięciu Wielkich Mocarstw. Autor artykułu zaznacza, **że jest to właściwie pierwsza konferencja pokojowa, która zajmie się opracowaniem traktatów pokojowych z Włochami, Rumunią, Węgrami, Bułgarią i Finlandią. Zebrana w Londynie Rada odgrywa podobną rolę, jak Konferencja Ambasadorów po pierwszej wojnie światowej. Kompetencjom Rady londyńskiej przekazywane będą wszelkie zagadnienia, obchodzące rządy 5-ciu Mocarstw, a sposoby rozstrzygania poszczególnych problemów będą miały tak samo ważne znaczenie, jak sformułowanie traktatu pokojowego. Na domiar tego na ministrach, którzy zebrali się w Londynie, spoczywa niezwykle ważne zadanie stworzenia takiego pokoju, o jaki walczono. Zasady jego są już ustalone w Karcie Atlantyckiej, w toku obrad w Jałcie i Poczdamie. Konkretnie jednak w Londynie dopiero nadana będzie uchwałom szczegółowym właściwa treść. W związku z obradami tymi przypomnieć należy słowa Hulla, który oświadczył z okazji zwycięstwa na Pacyfiku, że od nowej epoki pokoju spodziewać się należy podniesienia kryteriów postępowania politycznego i etycznego, społecznego i gospodarczego. Przechodząc zaś do kwestii stosunku do niemców dziennikarz amerykański podkreśla, iż doświadczenia wszystkich lat po pierwszej wojnie światowej muszą być wyzyskane. celem utrzymania pokoju, a najważniejszym środkiem musi być odpowiednia siła. Siłą tą jednak może być tylko Organizacja Narodów Zjednoczonych, gdyż każda inna siła byłaby iluzoryczna, bo trwały pokój oparty być musi na poszanowaniu poglądów i sumienia ludzkości.**

„Manchester Guardian“ omawia w związku z konferencją konkretny projekt generała de Gaulle'a umiędzynarodowienia Renu, jako ważnej arterii komunikacyjnej. Jeżeli zaś chodzi o wykonywanie przez Francję kontroli nad Zagłębiem Ruhry i Nadrenią, to dziennik podaje w wątpliwość, czy ludność tych terenów będzie spokojnie żyć pod władzą francuską, a poza tym jest jeszcze rzeczą problematyczną, czy Francja, która ma tyle własnych kłopotów u siebie i w koloniach, potrafi sprostać tak ciężkiemu zadaniu.

W tym samym artykule poruszona jest sprawa zajęcia się przez Radę Ministrów spraw zagranicznych kwestią zaopatrzenia Europy w żywność, węgiel i środki transportowe, gdyż zadaniem ministrów jest zajęcie się nie tylko problemami politycznymi, ale gospodarczymi również. Traktaty pokojowe byłyby bowiem zupełnymi kpinami. gdyby zaniedbano tych tak ważnych spraw.

Generał Tojo usiłował popełnić samobójstwo

LONDYN (BBC). — Główna Kwatera generała Mac Arthura wydała rozkaz japońskiej cesarskiej kwaterze głównej rozwiązania się do czwartku. Analogiczny rozkaz otrzymał japoński sztab główny.

Jednocześnie wydał gen. Mac Arthur rozkaz aresztowania wszystkich przestępców wojennych. Gdy, zgodnie z rozkazem tym, żandarmeria wkroczyła do mieszkania generała Tojo, który jako jeden z głównych japońskich zbrodniarzy wojennych miał być aresztowany — Tojo usiłował popełnić samobójstwo. Obecnie stan jego zdrowia jest bardzo poważny. Generał Tojo był premierem w czasie japońskiej napaści na Pearl Harbour, a następnie szefem sztabu generalnego.

Na polecenie gen. Mac Arthura wprowadzono na terenie całej Japonii cenzurę prasy i radia. Aresztowani mają być także natychmiast wszyscy dozorcy w obozach jeńców.

Sojusznicze wojska okupacyjne zajmują w Japonii coraz to nowe połacie kraju. — Admirał Frazer przybył na pokładzie pancernika „Duke of York“ do Hong-Kongu, a admirał Mountbatton znajduje się w drodze do Singapoore.

-o-

POSIEDZENIE SOJUSZNICZEJ KOMISJI KONTROLI W WIEDNIU

WIEDEŃ. — We wtorek rozpoczęły się w Schönbrunnie obrady Sojuszniczej Komisji Kontroli w Austrii. W naradach biorą udział: marszałek Koniew, generał francuski Betoire, amerykański generał Clark i brytyjski Greary. Na porządku dziennym jest sprawa aprowizacji i ujednolicenia polityki okupacyjnej.

Z Wiednia donosi Agencja Reutera, że aresztowany został były minister marionetkowego rządu Seys-Inquarta, Neumayer, który wkrótce stanie przed sądem. Aresztowany został również profesor uniwersytetu wiedeńskiego Josef Lange, który oskarżony jest o sabotaż, gdyż zdemolował swoje laboratorium i zastrzelił dwóch asystentów, którzy chcieli temu przeszkodzić.

Z ostatniej chwili

Anglicy skazali na śmierć 4-ch Polaków

LONDYN. — **Brytyjska rozgłośnia BBC w dzisiejszej porannej audycji w języku niemieckim podała do wiadomości, że sąd wojskowy, sądzący Polaków w Paderborn, uznał ich winnymi zarzucanych im czynów i wydał wyrok skazujący: 4-ch Polaków — na karę śmierci, 6-ciu — na 3 lata więzienia, 4-ch postanowił zwolnić, reszta została skazana na kary więzienia od 6-ciu lat do 20-tu.**

Proces w Paderborn

Poniedziałkowa prasa warszawska podała ze zrozumiałym oburzeniem wiadomość o procesie odbywającym się w Paderborn (Westfalia) przeciwko 48-miu Polakom oskarżonym „o zabójstwo 7-miu niemców i o podpalenie miasteczka Fürstenau“.

Polpress donosi na ten temat:

„Akt oskarżenia przedstawiony przez rzecznika oskarżenia kpt. Stoba zarzuca Polakom, że 29 lipca w nocy na miasteczko Fürstenau napadła grupa złożona ze 100 Polaków, otworzyła ogień i podpaliła wiele domów. Niemcy zaalarmowali brytyjskie patrole wojskowe, które przybyły do miasteczka i ujęły około 60 Polaków... Władze brytyjskie stwierdziły, że zabitych zostało 7-iu niemców, 6 budynków gospodarskich zostało spalonych, a 5 domów uszkodzonych... Oskarżeni są to młodzi ludzie, najstarszy z nich ma lat 24, najmłodszy 16. Oskarżeni do winy się nie przyznają. Na sali sądowej są dwie Polki, żony oskarżonych. Jedna z nich spodziewa się wkrótce dziecka. Prokurator domaga się w stosunku do oskarżonych kary śmierci“.

Czytając tę wiadomość nasuwa się myśl, czy mamy tu do czynienia z tragicznym nieporozumieniem, czy też ze złą wolą. Wiadomość ta nie może przejść bez echa w opinii publicznej. Trudno jest uwierzyć poprostu że czynniki urzędowe zaprzyjaźnionej z nami Anglii mogą dopuścić do procesu, który bez względu na wyrok jaki w nim zapadnie musi głęboko poruszyć opinię nie tylko Polski ale wszystkich tych krajów które przeszły okupację niemiecką. Nie dawaliśmy wiary wiadomościom nadchodzącym z drugiej strony kordonu. Nie wierzyliśmy wieściom, które nas dobiegały choć niejednokrotnie radio angielskie podawało w audycjach przeznaczonych dla „uciśnionych“ niemców „uspakajające“ wiadomości, że ten a ten Polak za „czyn gwałtu“ wobec ludności niemieckiej postawiony został przed sąd i grozi mu wyrok śmierci. Nad ostatnim jednak procesem, w którym kara śmierci zawisła nad głowami 48 naszych braci, nie możemy przejść do porządku dziennego. Społeczeństwo polskie nie pogodzi się nigdy z faktem, że Polacy wywiezieni przez hitlerowskich gangsterów na przymusowe roboty do znienawidzonego kraju zamiast ułatwionej drogi powrotnej do ojczyzny znajdują akt oskarżenia o „czyny gwałtu“ wobec „biednej“ ludności niemieckiej. Alianckie władze okupacyjne zamiast wszczęcia postępowania karnego i wymierzenia sprawiedliwości setkom tysięcy gestapowców i SS-manów, którzy do tej chwili znajdują się na wolności w alianckich strefach okupacyjnych, a którzy mają na swoim sumieniu nie 7 żyć ludzkich ale tysiące i setki tysięcy, grożą karą śmierci doprowadzonym do ostateczności Polakom.

Oto skutki niezrozumiałej polityki alianckich władz okupacyjnych w stosunku do niezliczonych Polaków. którym utrudnia się powrót do kraju. Rola Polaków w Niemczech stała się bowiem bardzo trudna. Zamiast opieki ze strony sprzymierzonej z ich ojczyzną Anglii i Ameryki znajdują z jednej strony nienawiść rozzuchwalonych aliancką pobłażliwością niemców, z drugiej niesprawiedliwość i przeholowaną surowość angielskich i amerykańskich czynników oficjalnych. Proces 48-miu Polaków i żądanie prokuratora jest ciosem wymierzonym przeciw narodowi polskiemu, który przez sześć lat walczył dosłownie na wszystkich frontach świata o triumf prawdy i sprawiedliwości. Opinia polska protestuje stanowczo przed całym światem przeciwko żądaniu angielskiego prokuratora i domaga się kategorycznie udziału przedstawiciela Polski w procesie w Paderborn. Polacy zasłużyli bowiem na inne traktowanie o czym zachodni sojusznicy powinni pamiętać.

Nie pochwalamy aktów gwałtu, obojętne przez kogo dokonanych, jesteśmy jednak zdania, że gdyby Anglia przeżyła 6-cio letnią niemiecką okupację, wojskowe sądy angielskie byłyby bardziej oględne w ferowaniu wyroków a panowie prokuratorzy namyśliliby się dziesięć razy zanim zażądaliby kary śmierci dla doprowadzonego do ostateczności Polaka.

(b. s.)

SPROSTOWANIE

Do wczorajszej depeszy o zgonie księżny Stefanii austriackiej wkradła się omyłka, gdyż księżna Stefania była żoną księcia Rudolfa.

Żniwa na zachodzie

Tegoroczne, pierwsze żniwą na ziemiach zachodnich, dokonane ręką polskiego rolnika, to wspaniały wyczyn, świadczący o silnej woli zwycięstwa. I właśnie ta silna wola zwyciężyła. Nie przeraził polskiego rolnika brak sprzężaju, sił roboczych, maszyn rolniczych i wozów, nie zniechęciły olbrzymie nieraz przestrzenie, z których miał zebrać swój pierwszy plon. Wiedział przecież, że po to przyjechał na zachód, aby pracować i aby nie dopuścić, żeby cały ten bogaty plon poszedł na marne. Wiedział i to, że na niego patrzy cała Polska, patrzy zagranica i biedne, wygłodzone przez lata wojny dziecko polskie. I dlatego pracował ponad siły, z zaparciem się siebie, od rana do wieczora... Nie do uwierzenia wprost, jak twardym i upartym jest chłop polski. Kiedy brakło koni, krów czy wozów, nosił zżęte, czy skoszone zboże w płachtach, na noszach, woził na wózkach lub po prostu na rękach, byleby jak najprędzej znalazło się ono w stodole.

I celu dopiął, mogąc być dziś dumny z tego, czego dokonał własnym wysiłkiem, bez oglądania się na pomoc innych.

W wielu byłem miejscowościach, w wielu wioskach i wszędzie widziałem ten ogromny zapał do pracy. Na polach pełno ludzi. Mężczyzn, kobiet i dzieci, osadników i repatriantów zza Bugu. Pracowali ciężko, bez wytchnienia. W tej mrówczej, żmudnej pracy pomagała im ochoczo młodzież szkolna, harcerstwo i organizacje młodzieżowe, pomagali urzędnicy i robotnik polski. Pomagali ci wszyscy, którym na sercu leżało, aby nie zmarnował się ani jeden kłos, aby nie zmarnowało się ani jedno ziarno, wyrosłe na tej prastarej, odwiecznie polskiej ziemi.

Powiat grodkowski, wysyłając swych ludzi w pole, na żniwa, dał najlepszy tego przykład, jak trzeba pracować dla Polski, dla społeczeństwa. Pracowali więc, oderwani od swych biurek, pracownicy zarządu miejskiego, pracowała milicja obywatelska, mająca do spełnienia tak ważny obowiązek, jak czuwanie nad bezpieczeństwem mieszkańców. I nie wstydzili się tej pracy, jadąc z uśmiechem i z kosą w ręku na te pierwsze polskie żniwa. Zagrzani przez komendanta powiatowego milicji obywatelskiej, por. Stochmala i młodego burmistrza Grodkowa, ob. Szczerkowskiego, pracowali w dni powszednie i w niedziele — szczęśliwi, że choć w ten sposób przyczynią się do zaopatrzenia w chleb robotnika polskiego. Wynikiem tej pełnej poświęcenia pracy są pełne zboża stodoły i młyny, przemielające zboże na mąkę, na chleb.

I cieszą się ludzie, obchodząc na całym Śląsku uroczyście, po raz pierwszy od 700 lat stare, polskie dożynki, dożynki na tych ziemiach, które przez tyle lat cierpiały pod rządami krwawego, hitlerowskiego okupanta.

Umajone zielenią wozy drabiniaste, płomienne przemówienia, stroje, tańce i pieśni ludowe — oto codzienny niemal obraz tego, co się obecnie tu odbywa. Radość rozpiera, kiedy widzi się to wszystko, kiedy słyszy się słowo polskie i pieśń, śpiewaną przez młodzież wiejską.

Dożynki, składanie wieńców i plonów gospodarzowi tej ziemi, zabawy ludowe na wolnym powietrzu i „Rota", śpiewana tu co dzień, przy każdej nadarzającej się sposobności, najlepiej świadczą o tym, że na tej prastarej ziemi piastowskiej mieszkali, mieszkają i będą mieszkali Polacy, prawowici gospodarze tej ziemi.

— Chleba nam teraz nie braknie — mówi do mnie ze wzruszeniem osadnik z mieleckiego, ob. Dyndor, pokazując z dumą na zawaloną po brzegi zbożem stodołę. — A był czas, że dzieci moje nie miały co do ust włożyć... Miałem — co prawda — parę morgów, trudno mi było jednakże na nich wyżyć. Dziś mam 15 hektarów ślicznej, urodzajnej ziemi. I zboża pod dostatkiem i 2 krowy i konia, parę kur i gęsi. A gospodarstwo, jak cacko. Jest i elektryczność i woda, są maszyny rolnicze i piękne graty. Cóż mi zatem potrzeba do szczęścia?

— Czy dajecie sobie radę?

— Jest nas sześć rąk, więc poradzimy sobie jakoś... A zresztą od czego mamy niemców? Pracowaliśmy u nich, niech więc teraz oni u nas pracują...

Z żalem — przyznam się — opuszczałem te strony, żegnany serdecznie przez zamieszkałych tu już licznie wieśniaków polskich. Byłem wśród nich przez tyle tygodni, zżyłem się więc z nimi, interesując się ich troskami i radościami. A ludzie to twardzi, wychowani w biedzie. Mielczanie, żywczanie i repatrianci zza Bugu. Żyją sobie zgodnie, pomagając sobie wzajemnie. I nie kłócą się, nie narzekają, lecz pracują, wiedząc, że przecież po to tu przyjechali, aby budować nową Polskę. Polskę sprawiedliwą. Szabrownictwu i nierobom wypowiedzieli energiczną walkę, piętnując każdy odruch samowoli.

— Próżniaków i złodziei tu nie chcemy. Nam potrzeba ludzi pracy, pionierów, a nie darmozjadów — mówi chłop, repatriant zza Bugu, Kołodziejczyk. — Takich, którzy przyjeżdżają tu na szaber, przepędzamy precz, by nie jedli za darmo polskiego chleba.

— A co robicie z niemcami?

— Wysiedla się ich z wiosek, koszaruje i bierze do pracy. Niech wiedzą, że gospodarzami tej ziemi jesteśmy my, Polacy!

— Żniwa skończone?

— Prawie, że tak. W nielicznych jeszcze tylko gospodarstwach zboża jeszcze nie zwieziono, ale pomożemy im...

Opuszczając Śląsk, wiedziałem, że ten olbrzymi ogrom pracy, jaki ma do spełnienia osadnik polski, zostanie wykonany, a to dzięki energii, sile woli i przywiązaniu do ziemi chłopa polskiego. I wiedziałem jeszcze i to, że tej ziemi nigdy on już nie odda, gdyż wie, że należy ona do niego, prawowitego gospodarza.

Bo chłop polski wie, czego chce. Kiedy raz dostał ziemię, bronić jej będzie pazurami, bo przecież to jest jego, polska ziemia...

Tadeusz Ostrowski.

Strajki i demonstracje w Grecji

LONDYN (Polpress). — Jak donosi agencja Reutera, strajk robotników włókienniczych w Pireusie rozszerza się. Liczba strajkujących, która wynosiła początkowo 6.000 osób, wzrosła obecnie do 12.000. Strajk obejmuje przedsiębiorstwa, pracujące dla Anglików. 3.000 robotników włókienniczych w Atenach zagroziło przyłączeniem się do strajku.

Policja ateńska rozpędziła demonstracje rodzin żołnierzy i marynarzy greckich, przebywających dotychczas w obozach w Afryce Północnej. Żołnierze ci mieli powrócić do Grecji na podstawie amnestii, ogłoszonej przez rząd Papandreu w listopadzie ub. roku. Mimo obietnic, amnestia w stosunku do nich dotychczas nie została zastosowana. W demonstracji brało udział 4.000 ludzi.

W Atenach miała miejsce demonstracja 3.000 strajkujących robotników. Demonstracja szła pod hasłem „Vulgaris (premier grecki) musi ustąpić".

LONDYN (Polpress). — Agencja Reutera donosi z Aten, iż rząd grecki ogłosił zarządzenie, mocą którego odpowiedzialność za utrzymanie porządku i bezpieczeństwa w Grecji ponosi policja i żandarmeria, a nie gwardia narodowa, jak to było dotychczas.

Koła republikańskie i demokratyczne w Grecji niejednokrotnie wysuwały żądania rozwiązania gwardii narodowej, której skład w znacznym stopniu pozostał niezmieniony od czasu okupacji niemieckiej.

Pismo francuskich partii lewicowych do generała de Gaulle'a

PARYŻ (Polpress). — Przedstawiciele partii radykalno-socjalistycznej, socjalistycznej i komunistycznej, związków zawodowych i ligi obrony praw człowieka i obywatela wystosowały do gen. de Gaulle pismo w którym wyrazili żal, że prośba ich o audiencję dla przedstawienia stanowiska demokracji francuskiej w sprawie wyborów nie doszła do skutku z powodu odmowy szefa rządu. Wyrażają żal w szczególności z powodu tego, że odmowa spotkała ludzi, którzy organizowali walkę o wolność Francji.

Nie mając możności przedstawienia punktu widzenia demokracji francuskiej, przedstawiają ją na piśmie.

Rząd twierdzi, że przedłożony przezeń system prawa wyborczego jest odmianą systemu wyborczego proporcjonalnego. Przedstawiciele organizacji demokratycznych są zdania, że system ten jest przeciwieństwem proporcjonalnego prawa wyborczego. Proporcjonalne prawo wyborcze oznacza:

1) Równość wyborców wobec urn wyborczych, to znaczy zasada, że tej samej liczbie wyborców odpowiada ta sama liczba wybranych.

2) Rozdział reszty głosów z różnych list proporcjonalnie do liczby głosów otrzymanych w kraju przez poszczególne partie. Warunki te wysunięte zostały nie tylko przez przedstawicieli partii lewicowych, ale również przez Radę Narodową Ruchu Oporu, Zgromadzenie Konsultatywne przez Stany Generalne Odrodzenia Francji, ruch republikańsko-ludowy i Federację Republikańską, to jest przez całą prawie opinię francuską.

Wybory na ustawie proponowanej przez rząd, dałyby rezultat bezprawny i niesprawiedliwy. W ramach projektu rządowego w departamentach Sekwany i na północy do wyboru jednego deputowanego potrzeba byłoby około 90 tys. głosów, w innych departamentach wystarczyłoby 40 tys. głosów. Również proponowany przez rząd system rozdziału głosów, może doprowadzić do osłabienia entuzjazmu, który zjednoczył wszystkich republikanów pod hasłami Ruchu Oporu. Przedstawiciele demokracji francuskiej, żądają systemu wyborczego opartego na lojalności, uczciwości, braterstwie i sprawiedliwości. Zgromadzenie, które ma być wybrane, będzie mogło być prawdziwym przedstawicielstwem narodu, lecz zostanie wybrane na podstawie prawa wyborczego nie budzącego wątpliwości, którego istotą będzie równość uprawnień wszystkich głosujących.

Autorzy pisma przypominają, że kiedy gen. de Gaulle niósł sztandar walki o zwycięstwo Francji, oświadczył on, iż jedynym jego pragnieniem jest oddanie narodowi francuskiemu prawa decydowania o swoim losie.

Pismo podpisali:

Jacknes Duclos, Emile Kahn, Pierre Mase, Leon Jouhaux, Daniel Mayer,

Sytuacja polityczna w Argentynie

LONDYN (Polpress). — Agencja „France Presse" donosi z Buenos Aires, że sytuacja polityczna w Argentynie szybko zmierza ku kryzysowi. Poseł amerykański w Argentynie Braden wygłosił przemówienie na bankiecie, wydanym przez stowarzyszenie współpracy panamerykańskiej. W przemówieniu swym Braden w płomiennych słowach wystąpił przeciwko ostatniemu ogniskowi faszyzmu w Ameryce; podkreślił, że rząd Stanów Zjednoczonych pragnie skupić wokoło siebie wszystkie kraje amerykańskie, zapewnić sobie jednomyślne poparcie całej Ameryki Łacińskiej i nie dopuścić do powtórzenia faktów, które miały miejsce na konferencji w Meksyku i w San Francisco, kiedy Argentyna usiłowała narzucić swoje zdanie. Rząd Argentyny, który odbył nagłe posiedzenie po przemówieniu Bradena, postanowił odłożyć ogłoszenie swego oświadczenia do przyszłego tygodnia. Rząd Argentyny prawie wysondować opinię rządów Ameryki Łacińskiej.

Opozycja przeciw rządowi argentyńskiemu w kraju staje się coraz silniejsza. Prawie wszystkie dzienniki żądają zmiany rządu, wyłonionego w następstwie wojskowego zamachu stanu i ustanowienia rządów konstytucyjnych. Również większość generałów i wyższych oficerów stoi na stanowisku przywrócenia instytucyj demokratycznych. Demonstracyjny strajk studentów trwa. Profesorowie uniwersytetów wystąpili do sądu najwyższego o uznanie bezprawności rządu. Rząd usiłuje grać na zwłokę i pozyskać sobie poparcie pewnej części klasy robotniczej poprzez demagogiczne hasła „sprawiedliwości społecznej".

Rząd stara się jednocześnie o wywołanie rozłamu w partii radykalnej. Rząd chce przeprowadzić pułkownika Peron na prezydenta Republiki. Przeciwko kandydaturze Perona i przeciwko reżimowi określanemu w Waszyngtonie jako kontynuacja faszyzmu, występują Stany Zjednoczone.

Polacy w norweskim ruchu oporu

SZTOKHOLM (Polpress). — Polacy, przebywający w Norwegii w okresie okupacji hitlerowców byli wykorzystywani przez niemców do najcięższych robót w najbardziej na północ położonych częściach kraju. Polacy brali udział w norweskim ruchu oporu, uczestniczyli w wielu akcjach sabotażowych, organizowanych przez patriotów norweskich. W szczególności podkreślić należy, że patrioci polscy brali udział w akcji sabotażowej, której wynikiem było zniszczenie fabryki produkującej tzw. ciężką broń.

INICJATYWA PRYWATNA W ŻYCIU GOSPODARCZYM SZWECJI

SZTOKHOLM (Polpress). — Albin Hansson, szwedzki premier, oświadczył, że partia socjal-demokratyczna nie ma zamiaru nacjonalizować jakiejkolwiek gałęzi gospodarki szwedzkiej. Chodzi tylko o wykorzystanie środków produkcji w możliwie najlepszy sposób. Jeśli okaże się, że inicjatywa prywatna daje lepsze wyniki, nie będzie się jej ograniczało.

JEŃCY WOJENNI ODZYSKUJĄ WOLNOŚĆ

LONDYN (Polpress). — Jak donosi „Associated Press", do komisji amerykańskiej w Hanoi przybyło 5.000 jeńców wojennych, uwolnionych z japońskich obozów. 150 jeńców znajdujących się w najgorszym stanie zdrowia, umieszczono w szpitalach.

POWRÓT DAWNEGO PREMIERA DO WŁOCH

RZYM (Polpress). — Dawny premier włoski Nitti powrócił do Rzymu, po 22 latach spędzonych na emigracji we Francji i dwuletnim pobycie w niemieckim obozie koncentracyjnym. Nitti wystosował list do generała de Gaulle'a z podziękowaniem za udzieloną gościnę oraz wyraził nadzieję, że w przyszłości powstanie ścisła współpraca między Francją a Włochami.

OBŁAWA POLICYJNA W RZYMIE

RZYM (Polpress). — Podczas obławy policyjnej w Rzymie znaleziono w okolicy Porta Tiburtina wielkie składy broni włoskiej i niemieckiej oraz amunicji i konserw, pochodzących ze składów armii sojuszniczych. Aresztowano wiele osób za nielegalne posiadanie broni.

TITO OTRZYMAŁ SOWIECKI ORDER ZWYCIĘSTWA

LONDYN. — Agencja Reutera donosi z Belgradu, że marszałek Tito otrzymał sowiecki Order Zwycięstwa, jako dowód uznania za ułatwienie zwycięstwa nad niemcami.

LUDNOŚĆ ALBANII WYPOWIADA SIĘ ZA USTROJEM REPUBLIKAŃSKIM

BELGRAD (Polpress). — Według wiadomości otrzymanych z Tirany, w całej Albanii odbywają się wiece i zebrania, na których uchwalane są rezolucje, domagające się wprowadzenia ustroju republikańskiego w Albanii. Rezolucja uchwalona na zjeździe młodzieży antyfaszystowskiej w mieście Dracz stwierdza: „Pragniemy zapewnić rząd, że wytężymy wszystkie nasze siły, żeby współpracować przy utworzeniu postępowej i demokratycznej Republiki Albańskiej".

Czystka w niemieckich instytucjach finansowych

LONDYN (Polpress). — Pułkownik Bernstein, szef wydziału finansowego zarządu wojskowego amerykańskiej strefy okupacyjnej oświadczył, że akcja oczyszczenia niemieckich instytucyj finansowych w amerykańskiej strefie okupacyjnej od elementów hitlerowskich, została zakończona. — Akcja ta objęto 29.000 osób. Z pracy zostało zwolnionych przynajmniej 15.000 osób. Jednym z najważniejszych zadań sojuszników będzie niedopuszczenie do tego, by niemieckie finanse mogły się przyczynić do odbudowy gospodarki niemieckiej.

REFORMA ROLNA W SAKSONII

LONDYN (Polpress). — Agencja Reutera donosi, że w Saksonii zarządzono wywłaszczenie bez odszkodowania majątków ziemskich, których obszar przewyższa 250 akrów. Z ziem wywłaszczonych utworzone zostaną gospodarstwa 12-akrowe dla robotników rolnych i wysiedleńców z Polski. — Majątki, które należały do wybitniejszych członków partii hitlerowskiej, ulegają konfiskacie niezależnie od obszaru.

TRZECIA SESJA WĘGIERSKIEGO ZGROMADZENIA NARODOWEGO

LONDYN (Polpress). — Agencja Reutera donosi z Budapesztu o otwarciu III sesji węgierskiego Tymczasowego Zgromadzenia Narodowego. Premier Miklos złożył sprawozdanie z prac rządu.

DORADCA DEGRELLE'A ARESZTOWANY

PARYŻ (Polpress). — Polityczny doradca przywódcy faszystów belgijskich, Leona Degrelle'a, i naczelnik jego gwardii przybocznej, Victor Matthijs, został aresztowany w Bregeur w Austrii i przewieziony do Brukseli.

PRAWO DO EKSPLOATACJI NAFTY W ABISYNII

LONDYN (Polpress). — Jak podaje agencja Reutera, wyłączne prawo eksploatowania przemysłu naftowego w Abisynii otrzymało towarzystwo „Sinclair Oil Corporation" na okres 50 lat.

ŻOŁNIERZE AMERYKAŃSCY WRÓCĄ WKRÓTCE DO KRAJU

WASZYNGTON. — Żołnierze amerykańscy, nie wchodzący w skład armii okupacyjnej, przed lutym 1946 roku mają powrócić do Stanów Zjednoczonych.

TRAKTOWANIE JAPOŃCZYKÓW W SINGAPOORE

LONDYN (Polpress). — Specjalny korespondent Reutera w Singapoore donosi, że Japończycy traktowani są przez władze angielskie z wielką pobłażliwością. Dotychczas nie zaaresztowano żadnego Japończyka spośród tych, którzy brutalnie obchodzili się z ludnością w czasie okupacji japońskiej. Stanowisko władzy wywołuje wielkie zdziwienie ludności, w szczególności tych grup ludności, które najbardziej cierpiały pod okupacją japońską.

KRONIKA

Nauka języka obcego w szkołach powszechnych

Ukazał się okólnik Ministerstwa Oświaty dotyczący wprowadzenia nauki języków obcych w klasie VI i VII szkoły powszechnej w r. szk. 1945/46.

W myśl okólnika do szkół wprowadzony będzie jeden z czterech języków, a mianowicie: angielski, francuski, rosyjski lub niemiecki do wyboru „z zastrzeżeniem nieużywania języka niemieckiego na terenach przyłączonych za czasów okupacji niemieckiej do b. Rzeszy. W szkołach powszechnych obowiązywać będzie — ze względu na brak dostatecznej ilości specjalistów — ten sam język we wszystkich klasach, w I kl. gimnazjum wyboru języka dokonywać można niezależnie od tego jaki język obcy wykładany jest w klasach starszych. Możliwym jest także po uzyskaniu każdorazowo zgody Ministerstwa Oświaty wprowadzenie innego języka obcego, jak np. czeskiego, białoruskiego i t. p.

Okólnik zleca Kuratorom O. S. organizowanie odpowiednich kursów przeszkoleniowych dla nauczycieli języków obcych, udzielanie pomocy zainteresowanym w ich ukończeniu oraz przesyłanie materiałów i sprawozdań z przebiegu akcji wprowadzania języków obcych w szkołach powszechnych.

„Dzień Spółdzielczości" w szkołach

Ministerstwo Oświaty poleciło okólnikiem specjalnym, aby w przeddzień ogólnych obchodów Dnia Spółdzielczości t. j. dnia 29 września 1945 r. poświęcić jedną godzinę nauki szkolnej we wszystkich klasach pogadankom dla młodzieży powyżej lat 10 na temat zagadnień spółdzielczości i propagandy tej idei, posługując się materiałami, dostarczonymi przez Centralny Komitet Obchodu Dnia Spółdzielczości.

Niezależnie od pogadanek mogą być organizowane przez młodzież szkolną pod kierunkiem wychowawców, w ramach „Dnia Spółdzielczości" obchody szkolne, lub międzyszkolne.

Udział młodzieży szkolnej w uroczystościach i obchodach z okazji „Dnia Spółdzielczości", organizowanych przez miejscowe społeczeństwo, jest wskazany.

Zebranie członków P. P. R. Śródmieście

P.P.R. Dzielnica Śródmieście powiadamia, że w czwartek, 13-go b. m. o godz. 17 w pierwszym terminie, w drugim terminie 17.30 odbędzie się zebranie delegatów.

Obecność wszystkich obowiązkowa.

Komunikat Stronnictwa Ludowego

Powiatowy Zarząd Stronnictwa Ludowego zawiadamia wszystkich swych członków, że w Sekretariacie (III Aleja 55) są do nabycia odznaki (koniczynki) Stronnictwa Ludowego.

Zlot Krajowy OM. TUR.

Organizacja Młodzieży TUR wzywa wszystkich członków Org. w mieście i na powiecie do zgłaszania się w swoich Komitetach na Zlot Krajowy OM. TUR w Katowicach w dniach 15 i 16 września 1945 r.

Uczestnicy Zlotu otrzymują bilety bezpłatnego przejazdu do Katowic i z powrotem. Odjazd nastąpi grupami z najbliżej położonej stacji kolejowej w sobotę przed południem tak aby na miejscu być najpóźniej na godz. 13.

Każdy uczestnik zaopatrzy się w suchy prowiant na 2 dni. Niebieskie koszule turowe wydane będą złotowcom w Katowicach.

Niech nie zabraknie żadnego turowca na Zlocie!

Organizacja Szkoły Ćwiczeń

Na skutek licznych zapytań ze strony rodziców Dyrekcja Państwowego Liceum Pedagogicznego oznajmia, że szkoła ćwiczeń przy Liceum organizuje się na razie w zakresie czterech pierwszych klas.

Zapisy przyjmuje kancelaria Liceum Jasnogórska 64. II p. w godzinach 12—13.

Uwaga! Studenci Uniwersytetu Warszawskiego

Uniwersytet Warszawski zdołał ocalić znaczną część akt studenckich z lat 1915 — 1939. Zostały one obecnie uporządkowane. Ponieważ akta studenckie zawierają z reguły metrykę urodzenia, świadectwo maturalne oraz ewentualnie odpis uzyskanego dyplomu uniwersyteckiego — ich zachowanie posiada olbrzymie znaczenie dla tysięcy byłych wychowanków Wszechnicy Warszawskiej, których dokumenty uległy zniszczeniu w czasie wojny.

Nadzwyczajne zebranie Cechu Rzeźniczo-Wędliniarskiego

Zarząd Cechu Rzeźniczo-Wędliniarskiego zawiadamia swych członków, iż w środę dnia 12 b. m. w lokalu Cechu Fryzjerów II Aleja 23, o godz. 4 po poł., a w II terminie o 4.30 odbędzie się nadzwyczajne zebranie członków Cechu.

Ze względu na ważność sprawy Zarząd prosi o przybycie wszystkich członków.

Obrady odbędą się bez względu na liczbę obecnych.

Nowy znaczek pocztowy

Z dniem 10 września 1945 r. wprowadza się do obiegu i sprzedaży znaczek pocztowy opłaty wartości 1 zł.

Znaczek ten przedrukowany jest z wycofanego z obiegu z dniem 31 maja 1945 r. znaczka wartości 50 gr z widokiem pomnika Grunwaldu w Krakowie, koloru ciemno-zielonego.

Na znaczku wykonany jest nadruk „1 zł".

Otwarcie Gminnej Szkoły Rolniczej w Wancerzowie

Podaje się do publicznej wiadomości, że z dniem 15 września 1945 r. zostanie otwarta Gmina Szkoła Rolnicza w Wancerzowie.

Nocne dyżury aptek

W tygodniu od dnia 10 do 16 września br. dyżurują następujące apteki: S. Meistra, Al. Wolności 23; L. Zielińskiego, Rynek Narutowicza i J. Rupprechta, Narutowicza 170.

Z pierwszego targu w Kłomnicach

Dnia 5 b. m. odbył się w Kłomnicach koło Częstochowy walny jarmark. Ośrodkowy charakter miejscowości, dogodność komunikacji zachęciły ludność do licznego zjazdu mimo przeszkód ze strony niektórych nieprzychylnie ustosunkowanych jednostek z okolicznych wsi. Teren na targowisko jest dobrany doskonale, przy czym dodać do tego trzeba i dogodny ze wszystkich stron dojazd oraz bliskość wsi. To też nic dziwnego, że na jarmark zjechała się ludność nawet z tak odległych stron jak z Sieradza.

W zupełności wyrażamy uznanie inicjatorom i Zarządowi Gminnemu za owocną pracę i wysiłek w tworzeniu nowej placówki, której życzymy dalszego pomyślnego rozwoju. W. P.

Z życia kulturalnego

Bawimy się w „Literackiej"

W sobotę, dnia 16 b .m. odbędzie się całonocna zabawa taneczna w Kawiarni Literackiej, przygotowana staraniem Zarządu i Dyrekcji Kawiarni.

Do tańca przygrywać będzie znakomity zespół muzyczny „Da Capo" pod dyrekcją Mariana Raczyńskiego. Wstęp 30 zł. Zaproszenia wydaje dyrekcja. Początek o godz. 22-ej.

Teatry Miejskie

Dziś, w środę, 12, jutro, w czwartek 13 oraz pojutrze 14 b .m, o godz. 19 w dużej sali Teatrów Miejskich ostatnie 3 przedstawienia słonecznej komedii w 3 aktach D. Niccodemiego w tłum. J. Iwaszkiewicza p. t. „Gałganek". Obsada premierowa z J. Łukowską i A. Kwiatkowskim na czele. Reżyseria A. Kwiatkowski. Komedia ta ustępuje miejsca sztuce w 3 aktach W. Wernera p. t. „Ludzie na krze", z której próby dobiegają końca. Premiera odbędzie się 15 b. m.

Bilety do nabycia w kasie Teatru od godz. 10-ej do 12-ej i od 14-ej do rozpoczęcia I aktu.

„Jeńcy" Rydla w Teatrze Miejskim

Bawiący w Częstochowie zespół Teatru Pol. Związku Zachodniego z Krakowa pod art. kier. Wandy Siemaszkowej wystawi dnia 12 września oraz 13 i 14 b. m. o godz. 17 w dużej sali Teatru Miejskiego dramat Lucjana Rydla p. t. „Jeńcy". Podkreślić należy, że utwór Rydla nosi wyraźne cechy aktualności, gdyż charakterystyka niemców napisana w 1902 roku daje się doskonale zastosować i w obecnych czasach. Wystarczy przytoczyć choćby takie zdania jak np.

„Gdzie niemiec nogę stawi,
tam ziemia sto lat krwawi...
gdzie niemiec wodę pije,
tam źródło sto lat gnije...
gdzie niemiec tchnie trzy razy,
tam już sto lat zarazy...

które dźwięczą szczerą prawdą po sześcioletnim okresie okupacji. Reżyseria: Władysław Woźnik, dekoracje własne, projektu Teresy Boguszewskiej.

Bilety do nabycia przy kasie teatru od 10—12 i od 14—17.

Program kin

Kino „Wolność" i „Polonia" — „Gungadin". Kino „Bałtyk" — „Złudzenie życia".

Początek w „Wolności" i „Bałtyku" o 15-ej, 17-ej i 19-ej.

„Polonia" o 15.30, 17.30 i 19.30 w niedzielę poranki dla młodzieży, „Wolność" i „Bałtyk" o 11-ej.

Kronika kielecka

Zorganizowanie „Wzorowej Zagrody Wiejskiej"

W ramach akcji odbudowy wsi zostanie otwarta w połowie października 1945 r. w Kielcach, zorganizowana przez Ministerstwo Odbudowy, stała wystawa pod nazwą „Wzorowa Zagroda".

Jeden z działów wystawy ma objąć pokaz wyrobów przemysłu budowlanego i przemysłów pokrewnych, mających szczególne zastosowanie w budownictwie wiejskim.

Dyrekcja wystawy zaprasza zainteresowanych producentów do wzięcia udziału w Wystawie, a zwłaszcza produkujących materiały zastępcze budowlane izolacje wodoodporne, ciepłochronne, środki grzybobujcze i impregnacyjne materiały do krycia dachów jako też materiały do konstrukcji nośnych jak gotowe elementy betonowe, żelbetonowe z betonu wibrowanego oraz stali; maszyny i formy do wyrobu elementów budowlanych jak cegieł, dachówek, gontów, pustaków, kręgów i rur, mieszarki — stoły wibratory, urządzenia instalacyjne służące do instalacji elektrycznej, wodociągowej kanalizacyjnej, kafle i piece gotowe, armatury, okucia i kotły, narzędzia służące do budowy oraz sprzęt z zakresu wyposażenia budynków mieszkalnych i inwentarskich.

Termin zgłoszeń do udziału w pokazie tegorocznym upływa z dniem 15 września r. b. O zgłoszeniach do pokazu przyszłorocznego nastąpią w prasie osobne ogłoszenia.

Zgłoszenia należy kierować do dyrekcji „Wzorowa Zagroda" Kielce Urząd Wojewódzki Wydział Odbudowy ul. Sienkiewicza 25, I piętro, telefon 18-03. M. P.

Migawki

W dobie rejestracji

Żyjemy w okresie rejestracji. Rejestruje się muzyków, tancerzy, literatów, linoskoczków, dziennikarzy, szewców, malarzy i wszelkich innych. Mimo, że wysiłki miarodajnych władz są niewątpliwie olbrzymie, mam silne podejrzenie, że po ulicach miasta chodzi jeszcze wielu osobników, złośliwie uchylających się od rejestracji. A może nie ma jeszcze t. zw. odnośnych czynników, któreby się ich rejestracją zajęły? Musimy jednak konsekwentnie dążyć do tego, by nikt nie chodził niezajestrowany.

W związku z tym podaję projekt spisu nieobjętych dotąd rejestracją „odłamów społeczeństwa". Najlepiej rozłożyć spis na poszczególne dni tygodnia. I tak podlegają obowiązkowej rejestracji:

1) w poniedziałek — paskarze,
2) we wtorek — szabrownicy,
3) we środę — grafomani,
4) w czwartek — plotkarze,
5) w piątek — konfidenci gestapo,
6) w sobotę — łapownicy.

Zgłaszać się należy z odpowiednimi dowodami, świadectwami i t. d. Wymagane jest przekroczenie pewnej przeciętnej zawodowej. W wypadku gdyby ktoś łączył dwie lub więcej funkcyj rozstrzyga specjalna komisja.

Objaśnienia:

ad 1) Odbiorcy egz. autorskich i reprezentacyjnych „Głosu Narodu", którzy sprzedają je potem za podwójną cenę na mieście nie wchodzą w rachubę.

ad 2) należy się wykazać zaszabrowaniem co najmniej 2 kompletów kuchennych.

ad 3) minimum stanowią 22 poematy.

ad 4) dopuszczeni są siewcy plotek o tematyce politycznej i społecznej.

ad 5) należy się wykazać zadenuncjowaniem co najmniej 30 osób. Drobniejszymi wypadkami zajmują się Sądy Specjalne.

ad 6) łapówka może być w pieniądzach lub w naturze, w pieniądzach jest lepsza — trudniej zauważyć i nie może być oszukaństwa.

W razie niezgłoszenia się radzę zagrozić odebraniem kart żywnościowych.

W. L. Brudziński.

Kronika sportowa

Komunikat RKS „Skra"

Członkowie RKS „Skra" pragnący wziąć udział w Zlocie Robotniczym w Katowicach w dn. 15 i 16 b. m., muszą się zarejestrować uprzednio w sekretariacie do dnia 14 b. m.

W zlocie weźmie udział I drużyna „Skry" Sekcja żeńska oraz pozostali członkowie. Przejazd w obie strony bezpłatny.

W ramach zlotu zostanie rozegrany mecz reprezentacyjny z Polonią bytomską.

Z życia K. S. „Częstochówka"

Zarząd K. S. „Częstochówka", zawiadamia swych członków i sympatyków, że zawiązane zostały sekcje: siatkówki, koszykówki i lekkoatletyczna pań i panów pod kierownictwem ob. ob. Idzlaka Z. i Widuły W.

Dalsze zgłoszenia przyjmuje sekretariat klubu i ob. Ciszewski Rynek Wieluński 1.

Sukces ŻKS-u w Łodzi

Ubiegłej soboty ŻKS gościł w Łodzi, uzyskując z tamtejszym wicemistrzem Zjednoczonymi zaszczytny wynik 3:5. Do przerwy ŻKS prowadził 2:0, ale przysłowiowy u niego brak kondycji nie pozwolił na utrzymanie zwycięstwa. Bramki dla ŻKS-u zdobyli Bessergliick, Essig i Rosenberg. Drużyna ŻKS-u zasilona była 4-ma graczami z Łodzi, którzy zamierzają grać w Częstochowie na stałe.

Pierwsze plenarne zebranie Izby Przemysłowo-Handlowej w Częstochowie

Dnia 6 b .m. odbyło się I-sze plenarne zebranie Izby Przemysłowo-Handlowej w Częstochowie w tymczasowym składzie, przy udziale radców z Częstochowy, Kielc i Radomia.

Zebranie zagaił dyr. dr Braun, który wezwał obecnych do uczczenia pamięci radców, którzy w okresie wojny i okupacji ubyli z szeregów Izby Przemysłowo-Handlowej w Sosnowcu, przeniesionej obecnie do Częstochowy, jak również pamięci bohaterskich bojowników o wolność Polski, a wreszcie żołnierzy armii sprzymierzonych, walczących o naszą wolność.

W toku zebrania dokonano wyborów tymczasowych organów Izby. Komisja Skrutacyjna w składzie ob. ob. Franciszka Jankowskiego i Jana Kotarby stwierdziła następujący wynik dokonanych kartkami wyborów: prezesem wybrany został inż. Klemens Kanczewski, wiceprezesami: z ramienia Sekcji Handlowej ob. Józef Nowak (drobny handel prywatny) i ob. Franciszek Jung, reprezentujący spółdzielczość, zaś z ramienia Sekcji Przemysłowej ob. ob. dr. inż. Zygmunt Klonowski z Radomia (przemysł państwowy) i mgr Stanisław iSeklucki z Kielc (przemysł prywatny). Dokonano nadto wyboru pozostałych członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej, tudzież Komisji dla Spraw Osiedleńczych.

Zebranie zatwierdziło prelim narz budżetowy Izby, oraz przeprowadziło — na podstawie referatu ob. ob. mgr Pawła Kanczewskiego (sprawy podatkowe), mgr Anny Jezierskiej (podniesienie przedsiębiorczości i wydajności pracy) oraz mgr Macieja Święcickiego (zagadnienie etyki zawodowej) dyskusję nad bieżącymi zagadnieniami gospodarczymi. W toku dyskusji ustalono między innymi wniosek o interwencję u Rządu w sprawie taryfy za prąd elektryczny dla przemysłu.

Z kolei uchwalono wnioski dyr. Izby w sprawie udziału Izby w akcji osiedleńczej na Zachodzie a w szczególności ustalono, że Izba w porozumieniu z samorządem terytorialnym Częstochowy i Kielc obejmie patronat nad akcją osadnicza na teren powiatów wałbrzyckiego i ząbkowickiego na Dolnym Śląsku, gdzie czynne będą przedstawicielstwa Izby. Wreszcie zebranie plenarne przyjęło przedstawione przez ob. dyr. Michała Parnowskiego wnioski w sprawie przeprowadzenia rejestracji wszystkich przedsiębiorstw przemysłowych jako podwaliny katastru przemysłowego prowadzonego przez Izbę. Zebranie przeprowadzone sprężyście i w atmosferze harmonijnego porozumienia poszczególnych grup i ośrodków doprowadziło do posunięcia naprzód względnie pogłębienia szeregu ważnych dla przemysłu i handlu problemów i wykazało dużą żywotność i aktywność obecnego zespołu Izby.

Odważnie, Kopciuszku!

Chód i bieg, skok i rzut — to podstawowe elementy ruchu człowieka. Ucieleśnia je w najczystszej formie na arenie szlachetnego współzawodnictwa lekkoatletyka, zwana królową sportów.

W sporcie częstochowskim, niestety, lekkoatletyka nie jest królową, lecz biednym, nieśmiałym Kopciuszkiem, nie mającym odwagi wywalczyć dla siebie sympatii i znaczenia.

Piłkarze nożni toczą po kilkanaście walk w tygodniu, przyciągając niezmiennie tłumy widzów. Pływacy pięciu kategoryj, poczynając od chłopców, a kończąc na oldboyach, prują ciągle niezmordowanymi ramionami wodę basenu. Piłkarze ręczni przeprowadzili trzy turnieje, a wkrótce rozpoczną rozgrywki mistrzowskie. Pięściarze wyszli już na ring i rozegrali dwumecze klasy zawody. Tenisiści ćwiczą z zapałem i grać będą za tydzień z drugim garniturem Śląska.

Tylko Kopciuszek sportu częstochowskiego — lekkoatletyka — wstydliwie boi się pokazać.

Że biedna, bo posiada tylko jedną kulę i trochę dysków i oszczepów!... Tym piękniejszą wyda się wszystkim, bo dziś bogactwo nie imponuje nikomu. Że nie ładna, nie widowiskowa?... Nieprawda!... A tłumy widzów, które podczas Święta Sportu zacieśniały się zwarcie wokół skoczków, tworzyły gęste szpalery wzdłuż trasy biegaczy lub śledziły w powietrzu tysiącami oczu lot dysku czy oszczepu?...

Niema wytłumaczenia.

Kraków, Łódź, Warszawa, Śląsk czy Poznań przeprowadzają między sobą spotkania o charakterze reprezentacyjnym lub organizują mistrzostwa wewnętrzne. Działalność naszych zawodników ogranicza się do indywidualnych występów, notując tylko zwycięstwa Widuły na 10.000 metrów na Śląsku, w Poznaniu i Dębicy. Nie istniejemy na razie jako czynny okręg. Ośrodek nasz natomiast urządza nader często różne festyny, czy zabawy taneczne.

Za trzy tygodnie lekkoatleci całego kraju rozegrają w Łodzi pierwsze w Odrodzonej Polsce mistrzostwa narodowe. Będą one nie tylko walką o tytuły, lecz i manifestacją powszechności tego rodzaju sportu, który najbardziej z wszystkich, wobec łatwości uprawiania go, przeznaczony jest dla szerokich mas naszej młodzieży. Mistrzostwa te będą również egzaminem, do jakiego stanąć muszą wszystkie ośrodki ruchu sportowego, a więc i Częstochowa.

Mamy trenera Hoffmana, mamy Widułę, Gałuszkę, Staweczyka, Gorzelaka i utalentowanych zawodników z WKS Orzeł, a możemy mieć ich jeszcze setki, gdy upowszechnimy lekkoatletykę.

Miejski Ośrodku WF i PW, Częstochowski Związku Lekkoatletyczny, Kluby! Wywołajcie na start biegaczy, dyskoboli, skoczków i oszczepników. I popatrzcie dalej — rzesze młodzieży szkolnej, robotniczej i wiejskiej czekają, byście wzięli je do pracy, zachęcili i nauczyli.

Odważnie, lekkoatletyko — nasz Kopciuszku!

G.

Wiadomości z kraju

(—) Restrykcje w stosunku do niemców na Śląsku. Wojewoda śląsko-dąbrowski gen. A. Zawadzki wydał 21 sierpnia 1945 r. zarządzenie o zakazie zamieszkiwania osobom narodowości niemieckiej w miastach: Bytomiu, Gliwicach i Zabrzu oraz o rejestracji na wyjazd. Na mocy tego zarządzenia zakazuje się osobom narodowości niemieckiej bez względu na przynależność państwową przebywać na terenie miast wydzielonych Bytomia, Gliwic i Zabrza.

Celem umożliwienia tym osobom wyjazdu do wybranych dowolnie miejscowości położonych na terenie Niemiec przeprowadza się rejestrację, która zakończona zostanie z dniem 30 września 1945 r. Wszystkie osoby, podlegające temu zarządzeniu, które nie zgłoszą się do tego terminu, przekazane zostaną do obozu wysiedleńczego. Władze bezpieczeństwa publicznego i organa milicji obywatelskiej będą współdziałać z Zarządem Miejskim w przeprowadzaniu akcji. (Polpress)

(—) Największa garbarnia w Polsce. Krakowskie Zjednoczenie Przemyslu Skórzanego przejmuje obecnie największą w Polsce fabrykę skór w Brzegu, na Dolnym Śląsku.

Fabryka ta zajmuje drugie miejsce w Europie zarówno pod względem rozmiarów i wyposażenia, jak i potencjału produkcyjnego. Jej dzienna produkcja wynosi 25 ton skóry. Do Brzegu wyjedzie ogółem około 500 fachowców, aby objąć stanowiska pracujących tam jeszcze robotników niemieckich. (Polpress)

(—) Białogard dostarczy posadzek na odbudowę Warszawy. Od maja r. b. czynna jest w Białogardzie prowadzona przez Zjednoczenie Przemysłu Drzewnego Okręgów Zachodnich fabryka parkietów, która dotychczas wobec braku niezbędnych pasów produkowała wyłącznie półfabrykaty. — Obecnie po otrzymaniu pasów, fabryka przystępuje do zakrojonej na wielką skalę produkcji parkietów w ilości jednego wagonu tygodniowo. Fabryka posiada zapas surowców na przeciąg 6-ciu miesięcy, własną elektrownię oraz zmontowaną kompletnie halę maszyn. Cała produkcja fabryki kierowana będzie do Warszawy na cele odbudowy stolicy. (Polpress).

(—) 6-ciu robotników odbudowuje fabrykę w Białymstoku. Odlewnia żeliwa, którą niemcy zdewastowali, została w przeciągu paru miesięcy odbudowana przez 6-ciu robotników, których inicjatywa i zapał zasługuje na wyróżnienie. Dzięki ich dobrej woli i wytężonej pracy, fabryka ruszyła w miesiącu styczniu 1945 r. i pracuje do dzisiaj, zwiększając z miesiąca na miesiąc ilość wyprodukowanych półfabrykatów. — I tak w miesiącu styczniu produkcja wynosiła 7 ton, w miesiącu lutym wzrosła do 10 ton, w marcu było już 12 ton, w kwietniu zanotowano spadek produkcji do 10 ton spowodowany chorobami wśród pracowników, w miesiącu maju wyprodukowano znów 12 ton, w miesiącu czerwcu 14 ton, a w miesiącu lipcu 15,5 ton. Fabryka wyrabia części do maszyn rolniczych (koła do kieratów i żniwiarek), części instalacji wodociągowych i inne fabrykaty. (Polpress)

(—) Otwarcie Wystawy Obrony Wybrzeża 1939 r. W 6-tą rocznicę napadu hitlerowskich Niemiec na Polskę otwarta została w Gdyni staraniem Zarządu Polityczno-Wychowawczego Marynarki Wojennej Wystawa Obrony Wybrzeża 1939 r. pod hasłem: „Nie powtórzy się wrzesień“. Celem jej jest zobrazowanie w sposób dokumentarny za pomocą eksponatów, plansz, map i zdjęć — bohaterskiego eposu walki o polskie wybrzeże w 1939 r. i okupacji, aż po moment, gdy w braterskim sojuszu z armią radziecką żołnierz polski zatknął sztandar polski na wybrzeżu Bałtyku. (Polpress)

(—) Komunikacja autobusowa rozwija się. W Krakowie uruchomił „Orbis“ stałą komunikację autobusową na liniach Kraków — Katowice (trzy razy dziennie), Kraków — Zakopane (dwa razy dziennie), Kraków — Warszawa (trzy razy tygodniowo), Kraków — Wrocław (trzy razy tygodniowo). (Polpress)

BUDUJMY SZKOŁY!

SZKOŁA KUŹNIĄ MŁODYCH!

Przemysł celulozowo-papierniczy na Śląsku

Katowice (Polpress). — Istniejące w Katowicach Południowe Zjednoczenie Przemysłu Celulozowo-Papierniczego jednoczy 23 oddzielne fabryki, w tym 15 papierni, 7 tekturowni i jedną fabrykę celulozy do jedwabiu sztucznego w Niedomicach. Przy trzech papierniach (Kluczewska, Czulów i Natronag) istnieją oddzielne wytwórnie celulozy (białej t. zw. sulfitowej i 1 brązowej-sulfitowej). Z 15 fabryk papieru obecnie jest czynnych jedenaście; produkują one papiery białe (drukowe i piśmienne) i opakunkowe. Z siedmiu tekturowni dotychczas uruchomiono cztery. Stosunek obecnej produkcji w odniesieniu do przedwojennej przedstawia się dla fabryk papieru jak 1:4, dla tekturowni jak 1:8. Tak niski procent wynika przede wszystkim z tego, że zdolności produkcyjne większych fabryk jak Myszków, Solali, Klucze, Natronag, Czulow uległy poważnym zniszczeniom wojennym, a nadto okupant w czasie ewakuacji ogołocił fabryki z sit i filców. Jeśli się weźmie pod uwagę, że sit papierniczych w Polsce nie fabrykowano wcale, a filców zaledwie około 10% zapotrzebowania, że sito normalne pracuje około 2 miesięcy, a filc od 2 — 3 tygodni, że prawie każda maszyna papiernicza posiada sita i filce odmiennych gatunków i wymiarów, to staje się zrozumiałym, jak trudnym zadaniem jest zaopatrzenie fabryk w te artykuły. Obecnie sita i filce są już zamówione w Szwecji, a poza tym częściowo zaopatruje się fabryki w filce z czynnej krajowej fabryki w Tomaszowie Mazowieckim. Pomimo trudności transportowych i wielu innych braków, sytuacja na rynku papierniczym zaczyna się poprawiać. Obecnie przeprowadza się odbudowę fabryk Natronag, Klucze i Czulow. Co do ziem nowoodzyskanych przeprowadza się tam obecnie jednoczenie fabryk z rejonu Jeleniej Góry, Głuchołaz i na wschód od Odry. Razem było tam przed wojną 58 placówek fabrycznych. Na skutek działań wojennych poważnym uszkodzeniom m. in. uległy fabryki w Koźlu, Sakrau, Warcie, Malczy, Chrapkowicach i w Przewozie. Dzisiaj koło Jeleniej Góry jest już czynna jedna papiernia, a wkrótce uruchomionych będzie 10 dalszych. Na późniejszy czas przewidziana jest odbudowa 8-miu następnych. Trzy fabryki są przeznaczone na rozbiórkę, z tym, że zdatny sprzęt przejdzie do fabryk uruchomionych. W rejonie Głuchołaz niebawem będzie czynnych 7 papierni, jedna fabryka celulozy i 3 tekturownie, a na wschód od Odry, na ziemiach południowo-zachodnich Polski, planuje się wznowienie fabrykacji dwóch papierni i jednej tekturowni.

Zniszczenia i odbudowa w woj. śląsko-dąbrowskim

Katowice (Polpress). — Celem skoordynowania akcji odbudowy miast i wsi w woj. śląsko-dąbrowskim, przy wydziale odbudowy Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach zorganizowana została jako organ opiniodawczy wojewódzka komisja odbudowy. Zadaniem jej jest opiniowanie programu odbudowy i rozdziału kredytów.

Na pierwszym posiedzeniu komisji złożone zostało sprawozdanie z działalności wydziału odbudowy woj. śląsko-dąbrowskiego, który w okresie od 15 lutego do 31 sierpnia b. r. ukończył inwentaryzację szkód wojennych na terenie województwa.

Szkody w budynkach są następujące: w 14-tu miastach wydzielonych zniszczeniu uległo 16.707 budynków, wartości 1.219 miln. złotych, w 43-ch miastach niewydzielonych zniszczeniu uległo 13.021 budynków, wartości 196 miln. zł. W 21 powiatach zniszczeniu uległo 34.896 gospodarstw wiejskich na sumę 315 miln. zł. Inwentaryzacją nie objęty został jeszcze powiat Grodków. — Kwoty szacunkowe oparte zostały na cenach z 1939 r.

Na odbudowę miast i wsi w II kwartale 1945 r. wydano 12.050.000 zł. Na III kwartał na odbudowę miast przeznaczono 9 miln. złotych, zaś 3 miln. zł na odbudowę wsi.

Rozprowadzenie kredytów na cele zabezpieczenia, remontu i odbudowy budynków mieszkalnych w miastach jest zagadnieniem, którego rozwiązanie — ze względu na trudności mieszkaniowe — nastąpić ma jak najszybciej. Kredyty będą udzielane na okres nie dłuższy, niż 10 lat.

(—) Komunikat Prokuratury Sądu Specjalnego. Prokurator Specjalnego Sądu Karnego w Warszawie przy ul. Marszałkowskiej Nr. 95 zawiadamia, że prowadzone jest dochodzenie w sprawie przeciwko Jenne Jerzemu, s. Michała i Bronisławy, zam. w Warszawie, ul. Wolska 47, Volksdeutschowi, werkschutzowi w fabryce „Steyer“, ul. Dworska 31, podejrzanemu o działalność w służbie niemieckiego okupanta na szkodę polskich robotników firmy „Steyer“.

Wzywa się osoby, posiadające wiadomości, które mogą mieć znaczenie w sprawie, o zgłoszenie na piśmie swoich personalij oraz okoliczności, które im są znane, pod adresem Prokuratury celem ewentualnego ich wezwania na świadka.

OBWIESZCZENIA URZĘDOWE

Rejestracja przedsiębiorstw przemysłowych (łącznie z usługowymi) oraz handlowych w Izbie Przemysłowo-Handlowej w Częstochowie

Izba Przemysłowo-Handlowa w Częstochowie, Aleja N. M. Panny 33 przypomina, że rozpoczęła rejestrację firm z dniem 7 września br., a mianowicie według rozplakowanych wezwań w następującym porządku:

Firmy, których nazwa, wzgl. nazwisko właściciela rozpoczyna się od liter:

K	składają kwestionariusze rejestr. dnia	12.IX.,
L. Ł	„ „ „ „	13.IX.,
M. N. O	„ „ „ „	14.IX.,
P. R	„ „ „ „	15.IX.,
S	„ „ „ „	17.IX.,
T. U. W	„ „ „ „	18.IX.,
Z oraz zgłoszenia spóźnione	dnia	19 i 20.IX.

Rejestracja jest **obowiązkowa**, a firmy nie zarejestrowane w terminie podlegają karze grzywny w wysokości do zł 300.

Obwieszczenie

Na podstawie art. 10 rozporządzenia Ministra Administracji Publicznej z dnia 25 maja 1945 r. w sprawie rehabilitacji osób wpisanych do trzeciej i czwartej grupy niemieckiej listy narodowej lub grupy tzw. „Leistungs-Pole“ (Dz. U. R. P. Nr 21, poz. 128) stwierdzam, że część powiatu Częstochowskiego wcieloną przemocą przez okupanta do Rzeszy Niemieckiej należy traktować za teren, na którym nie był powszechnie stosowany przymus wpisania do trzeciej i czwartej grupy niemieckiej listy narodowej.

Wojewoda (-) Henryk Urbanowicz, Wicewojewoda.

Nr N. 1/45.

Obwieszczenie

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Wydział Zamiejscowy w Częstochowie podaje do wiadomości, że na podstawie art. 157 § 1 k. p. c., p. adwokat Gruszczyński Jan, zamieszkały w Częstochowie został ustanowiony kuratorem do zastępowania nieznanego z miejsca pobytu Szpiro Samuela z Radomska, ostatnio zamieszkałego w Radomsku w sprawie z powództwa Bartosza Stanisława, przeciwko Szpiro Samuelowi o 64.000 zł z weksli i wzywa nieznanego z miejsca pobytu, aby się zgłosił do uczestniczenia w pomienionym procesie.

Dnia 18 sierpnia 1945 r.

Sekretarz Sądu (-) Dzieniakowski.

ś. † p.

Henryk Ihnatowicz

Kierownik administracyjny Fabr. „Warta“ w Częstochowie

opatrzony Św. Sakramentami, zmarł dnia 11 września 1945 r.

W Zmarłym tracimy zacnego Kolegę.

Cześć Jego pamięci!

Zarząd i pracownicy Fabryki „Warta“ w Częstochowie.

Serdeczne podziękowanie za oddanie ostatniej posługi najukochańszej Matce mej

ś. † p.

Wandzie Bzowskiej

składam wszystkim, którzy wzięli udział w smutnych tych obrzędach, a przede wszystkim księdzu wik. Szweblikowi, ks. Adamskiemu, całemu Duchowieństwu, p. Mąkoszy, krewnym i znajomym

HELENA SOLAWOWA.

7786

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci drogiego Męża i najlepszego Ojca

ś. † p.

Stefana Słobodziana

b. nauczyciela szkół średnich, który zginął w Warszawie w czasie powstania,

odbędzie się nabożeństwo żałobne na Jasnej Górze u stóp Pana Jezusa Cierpiącego dnia 13 bm. o godz. 9 rano, o czym zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych

żona i córka.

7754

W drugą rocznicę śmierci

ś. † p

z Sontów

Sabiny Pierzgalskiej

zostanie odprawione nabożeństwo żałobne w kościele parafialnym św. Barbary, w czwartek, dnia 13 bm. o godzinie 8.30 rano, na które znajomych i życzliwych pamięci Zmarłej zapraszają

mąż i synowie.

264

Za oddanie ostatniej posługi naszemu ukochanemu Mężowi i Ojcu

ś. † p.

Stanisławowi Solawie

składa serdeczne podziękowanie wszystkim, którzy wzięli udział w smutnych tych obrzędach, a przede wszystkim Wielebn. księdzu proboszczowi Mądremu, Panu Staroście, p. Mąkoszy, p. Sielanowi, przyjaciołom, kolegom Zmarłego, krewnym i znajomym

SOLAWOWA z CÓRKĄ.

7787

ZGUBY

Zgubiono zaświadczenie wydane przez Urząd gm. Gosławice na nazwisko Murzyn Helena. 7623

Zgubiono dowód kolejowy wyd. w Częstochowie na nazwisko Korzeniowska Zofia. 7601

Zgubiono dowód osobisty wydany przez gminę Janów oraz książkę Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Pala Leokadia, proszę o zwrot Aleja 32 m. 9. 7723

Skradziono dowód kolejowy wydany przez D. O. K. P. Katowice na nazwisko Mrozińska Władysława. 7724

Zgubiono dowody osobiste wyd. przez gm. Rędziny na nazwisko Garbiec Kazimierz i Garbiec Eleonora oraz fotografie ślubne. 7626

Skradziono dowód osobisty i kartę rejestracyjną wyd. w Częstochowie na nazwisko Florczyk Władysław. 7628

Zgubiono kartę rozpoznawczą na nazwisko Tomala Ewa, Częstochowa, ul. Mieszka Starego Nr 25. 7634

Zgubiono dokumenty księdza Sobolewskiego, uprasza się odnieść portierowi domu 3 Maja 6. 7728

Piesek biały, mały szpic, zabłąkał się, wabi się Amorek. Za wskazanie lub przyprowadzenie wynagrodzę. I Aleja 1 m. 24. 7637

Zgubiono książkę Ubezp. Społecznej na nazwisko Ślezak Eugeniusz 7720

POSADY

„Węgloblok“, Oddział w Częstochowie, Piłsudskiego 5, poszukuje samodzielnej księgowej(wego) ze znajomością przebitkowej. Warunki do omówienia. 7650

Potrzebna pomocnica domowa. Wiadomość II Aleja Nr 20. Jadłodajnia Janiny Knol. 7139

Potrzebna maszynistka lub maszynista na maszynę swetrową. Aleja 1 m. 24. 7638

Stosownej pomocy biurowej, szuka Biuro Podań w Częstochowie. — Oferty „Głos Narodu“ pod Nr 7641

Potrzebna pomoc domowa z gotowaniem, uczciwa, czysta na przychodnie. Zgłosić się Narutowicza Nr 80 m. 28. 7717

KUPNO

Wózków dziecięcych części: tarcze (surowe), ozdoby, ramki szybek autkowych, podwozia, części rurkowe sportowych, celluloid, ceraty zakupuje z pierwszych źródeł sklep warszawski: I. Maciejewska Warszawa, Twarda 59. 7712

Kupię agregat benzynowo-elektryczny około 600 volt. Oferty do „Głosu Narodu“ pod Nr 7627.

Kupię maszyny cukiernicze i formy. Częstochowa, Aleja Nr 16. Cukiernia. 7688

Filc biały cieńszy i grubszy kupię. Warszawska 99 m. 1. 7704

Uwaga wieś! Kupuję wszelki surowiec futrzany. Płacę najwyższe ceny. Częstochowa, Aleja N. M. Panny 11 m. 24. 7657

SPRZEDAŻE

Wózki dziecięce, łóżeczka, rowerki, wysoki gatunek, duży wybór, ceny fabryczne Aleja 20 sklep w podwórzu. 7148

Restaurację sprzedam z powodu wyjazdu. Wiadomość 1 Maja 28. 7681

Sprzedam 3 budki, stół rozsuwany, żyrandole i inne rzeczy. Wiadomość Wilsona 34 m. 27. 7649

Wózki sportowe, autka, rowerki, hulajnogi, konie na biegunach, poleca nowootworzony sklep Aleja N. M. Panny 31. 7705

Sprzedam urządzenie sklepowe. — Pogodna 12 (Zawodzie). 7680

Sprzedam welon, materiał na suknię ślubną, koronkę. Wiad. w sekretariacie „Głosu Narodu“. 7742

Sprzedam urządzenie do pokoju i kuchni. Wiad. Przemysłowa 14 m. 1. Mastalerz. 7693

Warsztat stolarski sprzedam Mała 15 m. 1. 7632

Sprzedam 2 pary drzwi z futrynami. Zacisze, Artyleryjska 33. 7617

Wózek autko nowy, drzewo do generatorów sprzedam — Warszawska 47, stolarnia. 7729

RÓŻNE

Kołdry — szycie — przeróbki. Aleja 20, sklep z wózkami w podwórzu. 269

Wytwórnia skrzyń. Aleja N. Maryi Panny 3, drugie podwórze. 7690

Uwaga szoferzy! Stale na składzie drzewo do samochodów na gaz drzewny. Aleja N. M. Panny 3, drugie podwórze. 7691

Tańców modnych, zwykłych, uczy baletmistrz Kostecki, Waszyngtona 6. Praktyczne: wtorki, czwartki, soboty, niedziele. 5 wiecz. Zapisy codziennie. 7726

Lokalu parterowego, przybudówki lub dużej, suchej i widnej suteryny na zainstalowanie warsztatów mechanicznych poszukuję w śródmieściu. Zgłoszenia: Częstochowa, Lipowa 24/5 (Ostatni Grosz). 7602

Do zakładu rzemieślniczego poszukuje wspólniczki z kapitałem 100 tysięcy zł. Oferty do „Głosu Narodu“ pod Nr 7635. 7635

Futra M. Pawłowski, Aleja N. M. Panny 11 m. 24. Znany warszawski dom mody futrzanej, poleca najnowsze modele. Pracownia na miejscu. 7658

Przyjmuje reperację parasoli. Warszawska 37. 7625

Cielecka z Kłomnic prosi o wiadomość w sprawie mieszkania. Aurelów 23. 7642

Zastępstwo wyłączność skład konsygnacyjny każdy artykuł na Zamojszczyznę przyjmie, poszukuje źródeł zakupu Henryk Moryń, Zamość, Staszica 17. 7465

Wspólnika poszukuje do prowadzenia sklepu położonego w centrum miasta, branża obojętna. Oferty kierować do „Głosu“ pod Nr 7722.

POSZUKIWANIA

Rodzice poszukują swej córki Janiny Makowskiej, gmina Gidle, wieś Górka, pow. Radomsko. 7496

L. 06629

Redaktor naczelny: Z. Fabisiak. Wydawca: Wojewódzki Urząd Informacji i Propagandy. Redaktor odpowiedzialny: Mgr. W. Nowicki.

Wydawnictwo i Redakcja „Głosu Narodu“, III Aleja 52. Tel. 2245 i 2249. Za terminowy druk ogłoszeń Wydawnictwo nie odpowiada. Redakcja rękopisów nie zwraca.